

E. Trempała  
Zakład Pedagogiki  
WSP Bydgoszcz

## WYCHOWANIE W OSIEDLU MIESZKANIOWYM

Społeczeństwo nie zaspokoi swoich potrzeb w dziedzinie wychowania za pośrednictwem pojedynczej instytucji, nawet najbardziej rozbudowanej. W realizacji celów społecznych wiodącą rolę powinna spełniać szkoła, ale nie osiągnie ona zamierzonych zadań, gdy będzie funkcjonowała w osamotnieniu.

Zakłady produkcyjne i usługowe, administracja, organizacje polityczne, stowarzyszenia, środki przekazu mogą i powinny w wychowaniu mieć swój skuteczny udział. Indywidualna i zbiorowa społeczność lokalna są same w sobie instytucjami o wielkiej sile oddziaływań wychowawczych. Społeczność /lokalna/ posiada wielki potencjał wychowawczy dzięki swym ośrodkom produkcyjnym, swej strukturze społecznej i administracyjnej, swym kręgom kulturowym, tak więc może być szkołą postaw obywatelskich. Można powiedzieć, że społeczeństwo może być skutecznym nauczycielem.

W naszym kraju wszystkie instytucje uspołecznione otrzymały do realizacji zadania polityczno-wychowawcze, takie zadania otrzymały również te indywidualne siły społeczne, które skupia Front Jedności Narodu. Z tego wynika, że socjalistyczny układ społeczny przyznał wychowaniu wielką rangę i właściwe mu miejsce, stąd też nasz układ społeczny może być nazwany wychowującym społeczeństwem. Uzasadnienie tego rozumowania znajdujemy w teorii materializmu dialektycznego i historycznego. Marksistowska teoria osobowości przyjmuje tezę, że człowiek jest wytworem całego społeczeństwa, całości stosunków społecznych i warunków, w których wzrasta.

Tak więc przez społeczeństwo wychowujące będziemy rozumieli system, w którym indywidualne i zbiorowe siły społeczne, oso-

by pojedyncze i instytucje będą realizowały celowo określone zadania kształcenia i wychowania. Funkcjonowanie wychowującego społeczeństwa może być skuteczne, gdy wystąpi wzajemne współdziałanie między zamierzonym wychowaniem a całym organizmem społecznym, politycznym, kulturalnym i ekonomicznym oraz między wychowaniem w szkole i poza szkołą.

Tak więc można powiedzieć, że wychowujące społeczeństwo w naszym ustroju społecznym powinno przybierać w coraz szerszym stopniu postać systemu, w którym kształcenie i wychowanie nie będzie ograniczone tylko do placówek oświatowo-wychowawczych, ale gdzie wszystkie zbiorowe i indywidualne siły społeczne będą realizowały celowo określone zadania kształcenia i wychowania. W tym ujęciu wychowanie stanowić będzie skoordynowaną całość, której wszystkie działy powinny być strukturalnie powiązane.

Syntetyzując opis tak rozumianego wychowującego społeczeństwa, należałoby ukazać, jak to wychowujące społeczeństwo może oddziaływać na jednostkę i zespoły w ciągu całego okresu ich niemowlęctwa, wieku przedszkolnego i szkolnego, okresu aktywności zawodowej oraz wieku poprodukcyjnego.

Zwróćmy uwagę, że rozwój fizyczny oraz psychospołeczny dzieci i młodzieży jest uwarunkowany licznymi wpływami wychowawczymi płynącymi z najbliższego i dalszego środowiska. Z wielką mocą kształtują człowieka wszelkie zdarzenia, których doświadcza, zadania, jakie przed nim stoją, działalność, jaką podejmuje, i ludzie, z którymi się styka. Zachowanie człowieka jest zależne od rzeczywistości, w której uczestniczy, od postawy, jaką wobec niej zajmuje, i od działalności będącej odpowiedzią na różne sytuacje, w jakich się znajduje.

Oprócz tego codzienne obserwacje uwidoczniają, jak praca dobrze lub źle dobrana, jak koledzy, zwierzchnicy, powodzenia lub niepowodzenia w pracy, zabawie i nauce kształtują stosunek czło-

wieka do samego siebie, do obowiązku - do życia w całości.

Każdy człowiek wychowuje się spontanicznie przez naturalny fakt współżycia społecznego oraz celowo i świadomie poprzez powołanych do tej pracy nauczycieli zawodowych i niezawodowych.

Gdy ustają wpływy wychowania intencjonalnego, wówczas na człowieka oddziałują głównie i kształtuje go cała rzeczywistość społeczna, podstawowymi kręgami jest zabawa, praca, działalność społeczna, polityczna i artystyczna.

Uogólniając można powiedzieć, że określony poziom rozwoju człowieka jest ściśle zależny od kształtu wychowującego społeczeństwa, którego on jest członkiem.

Osobowość dziecka jest więc zależna od całokształtu zachowania się ludzi w najbliższym otoczeniu, stwarzanej przez nich atmosfery i reprezentowanych przez nich wartości. Niski poziom wychowującej społeczności lokalnej powiększyć może trudności wychowawcze i uczynić z młodzieży jednostki trudne, a w dalszej konsekwencji - wykolejone.

Stąd też planowa działalność opiekuńczo-wychowawcza i oświatowo-kulturalna nie może ograniczać się do samej szkoły lub innych intencjonalnych placówek oświatowych, które w swej pracy mogą opierać się na historycznym doświadczeniu, ale winna obejmować swoim zasięgiem te tereny bezpośredniej aktywności dzieci i młodzieży oraz dorosłych, które do tej pory były lub jeszcze nadal są poza zorganizowanym działaniem opiekuńczym i stanowią pustkę "opiekuńczą".

Do tych terenów, które w małym stopniu objęto planową opieką wychowawczą lub zupełnie pozostawiono na uboczu, należy jeszcze wiele miejsc zamieszkania<sup>1/</sup>. Dla osiągnięcia lepszych rezultatów realizacji celów wychowawczych szkoła powinna zająć się miejscem zamieszkania jako niewielką społecznością terytorialną skupioną w osiedlu, która nadaje się do organizacji czynności opiekuńczo-wychowawczych zgodnie z kierunkiem wychowania socja-

listycznego chociażby dlatego, że poważna część życia dziecka przebiega w miejscu jego zamieszkania, a rozszerza się dopiero w miarę wzrastania młodych ludzi i ich zwiększonej ruchliwości przestrzennej.

Dla dzieci przedszkolnych, w wieku szkoły podstawowej i dla młodzieży nieco starszej a nawet dla dorosłych - w tym szczególnie matek niepracujących i ludzi starych - aktywność społeczna ogranicza się do niewielkiej jednostki terytorialnej związanej z miejscem zamieszkania. Wspólne bytowania w obrębie małej zbiorowości - w naszym przypadku w osiedlu - pociąga za sobą możliwość szeregu kontaktów między jej uczestnikami, którzy ulegają nielicznym tylko wpływom zewnętrznym. Mogą to być styczności związane z korzystaniem z różnych urządzeń usługowych np. pralni i sklepów, oraz wspólnych kontaktów personalnych np. w grupach zabawowych, na podwórkach, klatkach schodowych. Sytuacje te stwarzają korzystne warunki do wymiany poglądów na różne tematy, udzielania sobie pomocy lub też interwencji opiekuńczych. Zjawisko to nasila się dzięki stosowaniu terytorialnego kryterium uczęszczania dzieci do przedszkola, szkoły, placówek kulturalno-oświatowych i wspólnego udziału w różnych zabawach<sup>2/</sup>; nauka, wychowanie, sukcesy i troski stają się przedmiotem wspólnych zainteresowań.

W wyniku tych kilku przykładowo podanych faktów tworzy się więź sąsiedzka /czy też osiedlowa/, której podstawą może być dość silny ładunek emocjonalny<sup>3/</sup>. Kontakty rodziców i opiekunów dotychczas sobie obcych, ale zainteresowanych młodą generacją, złączonych wspólną troską o dziecko, początkowo ograniczają się tylko do terenu przedszkola, szkoły lub innej placówki opiekuńczo-oświatowej, ale przenoszą się wkrótce do miejsc zamieszkania, przy czym niekiedy powstają z tych znajomości nawet więzi przyjaźni<sup>4/</sup>. Stąd też osiedle, miejsce życia młodzieży może być terenem pogłębiania się więzi społecznej między jej miesz-

kańcami i powinno być wykorzystane przez szkołę w organizowaniu pożądaných czynności opiekuńczo-wychowawczych.

Dla osiągnięcia lepszych rezultatów pedagogicznych szkoły zachodzi pilna potrzeba zajęcia się problemami opieki w osiedlu mieszkaniowym jako miejscu zamieszkania dzieci, młodzieży i dorosłych, a jednocześnie jako dogodnym /i pilnie potrzebnym/ terenie nadającym się do organizowania planowych działań opiekuńczo-wychowawczych.

Osiedle mieszkaniowe należy pojmować jako jednostkę urbanistyczną względnie wyodrębnioną, zazwyczaj połączoną systemem urządzeń opiekuńczo-wychowawczych, kulturalno-oświatowych i instytucji socjalno-bytowych, będącą zarazem jednostką samorządową z wyodrębnionymi organami samorządu mieszkańców i stanowiącą zbiorowość ludności identyfikującą się pod względem akceptowanych wartości i cechującą się poczuciem wspólnej odpowiedzialności<sup>5/</sup>.

Podjmując pracę opiekuńczą w osiedlu, trzeba sobie zdawać sprawę, że te obszary terytorialne są bardzo zróżnicowane i to zróżnicowanie determinuje niejako charakter działań i ich wyniki. Inaczej będzie przebiegała /inne będą potrzeby/ praca opiekuńczo-wychowawcza w osiedlach spółdzielczych, komunalnych, zakładowych i prywatnych, odmiennie należy postępować w osiedlach o zabudowie starej i nowej oraz mieszanych pod względem budownictwa. Ponadto istotne różnice występują w osiedlach włączonych w ogólny układ miasta i wyraźnie wyodrębnionych oraz w miastach wielkich, średnich, małych i usytuowanych w różnych rejonach kraju.

Każde osiedle mieszkaniowe można w wyniku zbiorowego wysiłku szkoły instytucji pozaszkolnych i organizacji społecznych przekształcić w racjonalnie zorganizowane środowisko wychowawcze. Realizację tych czynności ułatwia fakt, że wiele zabiegów opiekuńczo-wychowawczych odbywa się w skali mniejszej od miasta, a



nawet osiedla, np. w skali domu rodzinnego, obwołu, grupy rówieśniczej i zabawowej. Można skuteczniej organizować opiekę w rodzinie, domu mieszkalnym, bloku zbiorowym, zespole bloków i ich obrębach, tworząc w nich korzystne warunki opiekuńczo-wychowawcze.

Działalność opiekuńczo-wychowawczą w osiedlu należy odnosić do ogółu działań podejmowanych przez odpowiednie instytucje lub osoby w celu zaspokojenia codziennych potrzeb oraz stworzenia niezbędnych warunków rozwojowych dzieci i młodzieży.

W obecnej naszej rzeczywistości odpowiedzialność za poziom wychowania powinno ponosić całe społeczeństwo, bowiem zacierają się granice między domeną działalności szkoły a tym, co nazywaliśmy wychowaniem równoległym; między nauczycielami szkolnymi /etatowymi/ a nauczycielami pozaszkolnymi /wychowawcami społecznymi/. Na naszych oczach zmienia się charakter stosunków między społeczeństwem a wychowaniem. Ujmując tę tezę bardziej ogólnie, można powiedzieć, że konieczna jest zasadnicza zmiana postawy człowieka wobec własnego kształcenia i wychowania, samokształcenia i samowychowania, a obowiązek nauki zastąpiony winien być poczuciem odpowiedzialności. W tej sytuacji odpowiedzialność za poziom wychowania przenosić się będzie coraz szerzej na całe społeczeństwo.

Z kolei zupełnie inaczej musi funkcjonować szkoła. Nasz system edukacji narodowej zakłada, że szkoła powinna być zreformowana, to znaczy powinna być szkołą otwartą na to wszystko, co się dzieje w jej najbliższym i dalszym środowisku, ażeby lepiej i pełniej przygotować swoich wychowanków do aktywnego udziału w życiu narodu.

A wychodząc ponadto z założeń kształcenia ustawicznego, szkoła ma wytworzyć u swoich absolwentów potrzebę samokształcenia i samorozwoju, tzn. ustawiczne kształcenie winno stać się drugą na-

turą absolwenta każdej szkoły, winno stać się jego powinnością.

Nasza zmienna cywilizacja i rewolucja naukowo-techniczna wywiera coraz większy nacisk na obecny system oświatowo-wychowawczy, który jest pojmowany znacznie szerzej, aniżeli rozumiano go dotychczas, a szkoła przestaje być jedyną instytucją oświatowo-wychowawczą. Zmiany te jednak nie prowadzą do desholaryzacji. Szkoła jest potrzebna, lecz musi spełniać inną rolę, wynikającą z nowej sytuacji, w jakiej funkcjonuje.

Szkoła dzisiejsza musi zmienić swój profil pracy. Za nazwą "szkoła środowiskowa - szkoła otwarta" kryje się nowy profil szkoły współdziałającej ze wszystkimi instytucjami, która kształtuje osobowość człowieka w naszym społeczeństwie, przekazuje obywatelom wiedzę, poglądy, wartości, idee i wpływa na ich postawy, aspiracje i cele życiowe. Szkoła musi znacznie rozszerzyć swoje działanie, tzn. konieczne jest podjęcie współdziałania z tymi wszystkimi instytucjami, grupami, organizacjami, które aktualnie zajmują się wychowaniem w sposób atrakcyjny i skuteczny. Mamy wiele przykładów na to, że wiele instytucji swoją atrakcyjnością, nowością wiedzy i informacji osłabia autorytet szkoły. Stąd też praca w szkole i praca poza szkołą musi stać się odmienną od tradycyjnego nauczania i wychowania.

Przypomnijmy, że szkoła zaczyna funkcjonować w społeczeństwie wychowującym, a ta świadomość musi ją doprowadzić do nawiązania ścisłych związków z tymi wszystkimi instytucjami i środowiskami, których działalność zaczyna wyznaczać rolę szkoły w społeczeństwie.

W całości kształcie tej problematyki szkoła powinna być siłą wiodącą, powinna stanowić główny ośrodek działań opiekuńczo-wychowawczych i społeczno-kulturalnych. To przewodnictwo szkoły w procesie wychowania wyznacza jej nowe i szersze zadania w stosunku do pozostałych instytucji i środowisk.

Szkoła winna być szkołą środowiskową, tzn. placówką dydaktyczno-wychowawczą, która w środowisku lokalnym jest organizatorem społeczności wychowującej przez <sup>6/</sup>:

- włączenie i aktywizowanie środowiska rodzinnego, rówieśniczego, pozaszkolnych placówek wychowawczych, organizacji społecznych i innych sił społecznych do szerokiego procesu wychowawczego,
- współdziałanie ze środowiskiem rodzinnym, rówieśniczym i instytucjami wychowawczymi,
- ograniczanie i eliminowanie czynników i działań negatywnych z wychowawczego punktu widzenia,
- koordynowanie poczynań dydaktycznych i opiekuńczo-wychowawczych,
- pełnienie ośrodka informacji w kształceniu ustawicznym.

Tak więc szkoła środowiskowa, to taka instytucja, która wykorzystuje całą społeczną rzeczywistość i instytucje w tej społecznej rzeczywistości występujące dla edukacji i wychowania oraz opieki. Istotę szkoły środowiskowej można wyrazić następująco:

- 1/ kształtuje i organizuje, a więc przekształca środowisko społeczne w funkcjonujące celowo środowisko wychowawcze,
- 2/ proces dydaktyczny i wychowawczy opiera na doświadczeniach zdobytych przez dziecko w jego środowisku,
- 3/ wdraża młodzież do kształcenia ustawicznego i uczestnictwa w życiu kulturalnym,
- 4/ ściśle współdziała z domem rodzinnym,
- 5/ wyzwala samorządność i inicjatywę młodzieży w zakresie organizacji wolnego czasu i zagospodarowywania terenów rekreacyjnych,
- 6/ inspiruje i rozwija wszechstronną pracę wychowawczą z młodzieżą pozaszkolną,
- 7/ współdziała ze wszystkimi pozaszkolnymi siłami społecznymi,



- 8/ koordynuje i inspirowuje działalność wychowawczą różnych instytucji i organizacji w zakresie tworzenia jednolitego frontu wychowawczego,
- 9/ w działalności opiekuńczo-wychowawczej i oświatowo-kulturalnej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych może pełnić funkcję wiodącą, wspomagającą i akceptującą,
- 10/ nauczyciele zawodowi współdziałają z nauczycielami niezawodowymi,
- 11/ szkoła jest ośrodkiem diagnozowania i prognozowania potrzeb opiekuńczo-wychowawczych i kulturalnych środowiska wychowawczego w szkole i osiedlu.

Szkoła środowiskowa to taka instytucja, która wykorzystuje całą społeczną rzeczywistość i instytucje w tej społecznej rzeczywistości występujące dla edukacji, wychowania i opieki. Realizacja tych zadań wymaga ścisłej współpracy z wszystkimi instytucjami pozaszkolnymi, które są bardzo liczne i dosyć zróżnicowane, niektóre są bardzo rozwinięte, inne zaś bardziej skromne i zawężone w działaniu wychowawczym. Wszystkie jednak powinny włączyć się do realizacji działań wychowawczych zgodnych z celami wychowania socjalistycznego. Poszczególne instytucje można podzielić następująco <sup>7/</sup>:

**A. Instytucje wychowawcze naturalne:**

1. Rodzina.
2. Grupy rówieśnicze.
3. Otoczenie społeczne.

**B. Instytucje wychowawcze intencjonalne, podejmujące planową pracę oświatowo-wychowawczą:**

**I. B e z p o ś r e d n i e:**

1. Placówki opieki na dziećmi wykazującymi różnego rodzaju upośledzenia rozwojowe:
  - a/ szkoły specjalne,

- b/ zakłady specjalne dla dzieci opóźnionych w rozwoju,
  - c/ zakłady specjalne dla dzieci głuchych, niewidomych i o innym upośledzeniu fizycznym.
2. Placówki opieki nad dziećmi i młodzieżą wykojeoną, osieroconą i opuszczoną:
- a/ pogotowania opiekuńcze,
  - b/ zakłady wychowawcze,
  - c/ schroniska dla nieletnich,
  - d/ izby dziecka MO,
  - e/ domy małych dzieci,
  - f/ domy dziecka,
  - g/ rodziny zastępcze,
  - h/ kuratorskie ośrodki pracy z młodzieżą.
3. Placówki wspomagające rozwój dzieci i młodzieży:
- a/ internaty i półinternaty,
  - b/ świetlice,
  - c/ pałace młodzieży i domy kultury,
  - d/ ogrody jordanowskie - place zabaw,
  - e/ kluby młodzieżowe /zainteresowań/,
  - f/ ogniska,
  - g/ kluby sportowe,
  - h/ samorządy dziecięce, młodzieżowe, osiedlowe,
  - i/ tereny gier i zabaw ruchowych,
  - j/ biblioteki i czytelnie,
  - k/ poradnie,
  - l/ obozy, kolonie, wycieczki, turystyka,
  - ł/ organizacje społeczne, zawodowe i polityczne.

## II. P o ś r e d n i e :

1. Ośrodki upowszechniania sztuki:

- a/ teatr,
- b/ opera,
- c/ filharmonia,
- d/ muzeum,
- e/ wystawy.

2. Ośrodki kultury masowej:

- a/ film,
- b/ telewizja,
- c/ radio,
- d/ wydawnictwa,
- e/ prasa,
- f/ biblioteki.

C. Instytucje wychowawcze nieintencjonalne /praca wychowawcza przebiega na tle innych procesów/:

- Zakłady pracy i związki zawodowe;
- Instytucje ochrony zdrowia;
- Wojsko;
- Ośrodki pracy twórczej i rekreacji;
- Wymiar sprawiedliwości i MO.

Wychowanie pozaszkolne nie jest i nie może być działaniem przeciwstawnym wychowaniu szkolnemu. Przeciwnie, powinno przedkładać ciągłość pracy wychowawczej szkoły lub też ją uzupełniać i wzbogacać, winno być wychowaniem równoległym do pracy wychowawczej szkoły. Jak już powiedzieliśmy wcześniej, realizacja idei wychowania wszechstronnie rozwiniętej jednostki nie jest możliwa bez udziału wszystkich środowisk wychowawczych. Zbyt liczne są uwarunkowania środowiskowe, ażeby mogła to zadanie spełniać tylko i wyłącznie szkoła, mimo że jest instytucją coraz bardziej wyspecjalizowaną w problematyce kształcenia i wychowania.

Ze strony wychowawczych środowisk naturalnych, intencjonalnych i nieintencjonalnych należy oczekiwać, aby w coraz większym stopniu podejmowały planową działalność opiekuńczo-wychowawczą i oświatowo-kulturalną wśród dzieci, młodzieży i dorosłego społeczeństwa w celu zapewnienia swoim uczestnikom względnie zorganizowanego wypoczynku i rozwoju zainteresowań.

Wychowanie pozaszkolne znajduje się jeszcze na etapie poszukiwania najważniejszych rozwiązań. Nie ulega wątpliwości, iż istnieje pilna potrzeba opracowania środowiskowego systemu wychowania. Jego składnikami powinny być: szkoła, rodzina, organizacje młodzieżowe i społeczne, instytucje masowego przekazu, wszelkie instytucje samorządowe w miejscu pracy i miejscu zamieszkania, środowisko wychowawcze w miejscu zamieszkania a w tym również i pozaszkolne placówki oświatowo-wychowawcze i opiekuńcze.

Taki system wymaga instytucjonalnych rozwiązań i odpowiedniego układu ośrodków kierowniczych reprezentujących poszczególne środowiska wychowawcze. Nadto wymaga on zorganizowania poszczególnych środowisk wychowawczych, określenia i podziału zadań oraz wyznaczenia terenu działań.

Działalność opiekuńczo-wychowawcza i oświatowo-kulturalna w osiedlu wymaga odpowiedniego ukierunkowania. Wychowanie to jest w zasadzie nastawione na organizację właściwego spożytkowania wolnego czasu. Jest to jednak cel minimalistyczny. Wychowanie w osiedlu, jak to staraliśmy się wykazać wcześniej, może i powinno realizować cele wyższe i szersze, ażeby efektywnie kształtować i rozwijać zainteresowania i uzdolnienia młodego pokolenia. Nie będzie to możliwe jeżeli poszczególne ośrodki będą posiadały uniwersalny profil, w rezultacie każda z nich będzie robić wszystko, nie licząc się z potrzebami konkretnego środowiska. Taka praca będzie powierzchowna i formalna.

Problematyka opieki i wychowania w środowisku zamieszkania dzieci, młodzieży i dorosłych jest przedmiotem badań zespołu pracowników Zakładu Pedagogiki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Badania dotyczą modelu programowego, metodycznego i organizacyjnego poszczególnych ośrodków wychowawczych oraz pomiaru aktywności i efektywności sił społecznych w osiedlu /w tym nauczycieli niezawodowych/.

Wybrane fragmenty badań prezentuje kolejny numer zeszytu Studiów Pedagogicznych.

- 1/ E.Trempała, Wychowanie zintegrowane w środowisku szkoły, Warszawa 1976.
- 2/ M.Winiarski, Problemy wychowania w osiedlu mieszkaniowym, Warszawa 1974.
- 3/ M.Winiarski, ibidem. E.Trempała, ibidem.
- 4/ Por. J.Ziółkowski, op.cit., s. 198, 203 i inne.
- 5/ Por. J.Turowski, Osiedle mieszkaniowe jako podstawa struktury i organizacji społecznej miasta. W:"Studia socjologiczne", 1967, nr 4. /27/ -B.Jarowiecki, Osiedle i miasto, "Arkady", Warszawa 1968, s. 16-25.
- 6/ J.Mikulski, Szkoła środowiskowa w wielkim mieście. System wychowawczy szkoły środowiskowej, red. J.Polmiński, M.Winiarski, Problemy wychowania w osiedlu mieszkaniowym.
- 7/ R.Wroczyński, Wprowadzenie do pedagogiki społecznej, Warszawa 1966; K.Przećławski, Miasto i wychowanie, Warszawa 1968; S.Kowalski, Zarys socjologii wychowania, Warszawa 1971. Poszczególne instytucje różnią się od siebie nie tylko pod względem strukturalnym, tj. składnikami osobowymi i rzeczowymi oraz układem organizacyjnym, lecz także pod względem funkcjonalnym, tj. zakresem i treścią oddziaływania oraz siłą wpływów.

